

Sygn. akt I ACa 1140/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Małgorzata Rybicka - Pakuła

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 lipca 2011 r.

sygn. akt I C 617/10

I. prostuje z urzędu niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów : „ o zapłatę” wpisuje słowa : „ o zapłatę i ustalenie”,

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1) w punkcie II (drugim) zasądza od (...) SA w W. na rzecz D. M.:

a) dodatkowo tytułem zadośćuczynienia kwotą 107.105,20 (sto siedem tysięcy sto pięć 20/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2011 roku do dnia zapłaty,

b) skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od dnia 1 listopada 2009 roku do dnia 31 maja 2010 roku w wysokości 33.086,20 (trzydzieści trzy tysiące osiemdziesiąt sześć 20/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2010 roku do dnia zapłaty,

c) rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie miesięcznie : po 3.980 (trzy tysiące dziewięćset osiemdziesiąt) złotych za okres od dnia 1 czerwca 2010 roku do dnia 30 września 2010 roku, a od dnia 1 października 2010 roku po 5.778,90 (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt osiem 90/100) złotych, płatną za miesiące czerwiec i lipiec 2010 roku w terminie do dnia 28 lipca 2010 r. , a począwszy od dnia 1 sierpnia 2010 r. płatną do dnia 5 -go każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

d) ustala, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność w przyszłości za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 16 lipca 2009 roku doznane przez powódkę D. M.,

2) w punkcie III (trzecim) zasądza od (...) SA w W. na rzecz D. M. kwotę 2.761,22 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt jeden 22/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

3) w punkcie IV (czwartym) nakazuje ściągnąć od D. M. z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 8.464,67 (osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt cztery 67/100) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

4) w punkcie V (piątym) nakazuje pobrać od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 18.955,73 (osiemnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt pięć 73/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

III. oddala apelację w pozostałej części,

IV. zasądza od (...) SA w W. na rzecz D. M. kwotę 6.192,49 (sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt dwa 49/100) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję,

V. nakazuje pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji od D. M. kwotę 926 (dziewięćset dwadzieścia sześć) złotych i od (...) SA w W. kwotę 10.477 (dziesięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem) złotych.

I ACa 1140/11

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 15 lipca 2011 r. wydanym w sprawie z powództwa D. M. skierowanego przeciwko (...) SA w W. o zapłatę - Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od (...) SA w W. na rzecz D. M. kwotę 152 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2011 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;

III zasądził od D. M. na rzecz (...) SA w W. kwotę 3 312 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. zasądził od D. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 928 zł 85 gr. tytułem części wydatków, nakazując ściągnąć tę kwotę z roszczenia zasądzzonego na jej rzecz;

V. zasądził od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 343 zł 55 gr. tytułem części wydatków.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

D. M. w dniu 16 lipca 2009 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego doznała uszkodzenia kręgosłupa w postaci :złamania trzonu kręgu C7 oraz zwichnięcia kręgosłupa szyjnego na poziomie C6/C7 z zagięciem i zaciskiem rdzenia kręgowego i z cechami jego stłuczenia oraz kompresyjnego złamania kręgów Th5 i Th6 bez ich obniżenia. Z powodu doznanych obrażeń powódka była operowana w trybie pilnym , podczas zabiegu usunięto trzon kręgu C7 wraz z przyległymi dyskami, odbarczono struktury nerwowe, wypełniono ubytek trzonu i ustabilizowano kręgosłup płytką. Po operacji pacjentkę skierowano do (...) Centrum (...) im. prof. W. - Kliniki (...) w K., gdzie przebywała do dnia 4 listopada 2009 r. Następstwem urazu było porażenie cztero kończynowe. Od chwili wypadku D. M. porusza się na wózku inwalidzkim. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności OC w pozwanym

towarzystwie ubezpieczeniowym. Orzeczeniem z 24 września 2009 r. powódka została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności na okres do 30 września 2010 r. W dniu 7 kwietnia 2010 r. pozwany przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 212 541 zł 81 gr. , w tym: zadośćuczynienie w wysokości 200 000 zł, rentę wyrównawczą za okres od 1 sierpnia 2009r. do 28 lutego 2010 r. w kwocie 4 654 zł 86 gr, rentę wyrównawczą za okres od 1 marca 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 1 277 zł 34 gr, rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 1 lutego 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 5 396,70 zł, koszty leczenia w kwocie 1212 zł 91 gr. Z powyższej kwoty potrącono uprzednio wypłaconą kwotę 50 000 zł . D. M. jest codziennie poddawana rehabilitacji ; zabiegi trwają godzinę, czasami półtorej godziny. Nocami odczuwa ból, mąż ją przekręca z boku na bok. W domu powódka samodzielnie stara się wykonywać ćwiczenia. Koszt nabycia używanego łóżka rehabilitacyjnego wyniósł 2 000 zł, a koszt jednej godziny rehabilitacji wynosi 50 zł. Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową , aktywnie uczestniczącą w życiu domowym i pracującą w gospodarstwie rolnym. W okresie rehabilitacji poszkodowana była objęta opieką psychologiczną oraz leczona lekami antydepresyjnymi. Aktualnie nie jest zdolna do pracy zawodowej, wymaga stałej opieki i pomocy innych osób .Od dnia wypadku pozostaje w silnej depresji, ale sprawność intelektualna nie została zniesiona, nie przejawia także objawów psychotycznych ani organicznych. Trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki wynosi 100 %. Wykazuje ona cechy głębokiego niedowładu kończyn górnych z zanikami mięśni, upośledzeniem czucia oraz osłabieniem i ograniczeniem ruchów w stawach łokciowych, nadgarstkowych i rąk z upośledzeniem czynności chwytnej oraz cech całkowitego porażenia spastycznego kończyn dolnych. Występuje u niej również brak czucia od wysokości obojczyków w dół oraz nietrzymanie moczu i zaburzenia perystaltyki jelit. Zmiany w rdzeniu kręgowym mają charakter trwały i nie rokują poprawy. W przyszłości mogą pojawić się powikłania w postaci zakażeń układu moczowego, powikłań płucnych, sercowo-naczyniowych i odleżyn. Powódka oprócz stałej opieki osób trzecich wymaga stałej i systematycznej rehabilitacji prowadzonej przez wykwalifikowany personel i członków rodziny, stałego leczenia farmakologicznego oraz badań kontrolnych. Nie jest w stanie samodzielnie zmienić pozycji ciała, nie przyjmuje i nie utrzymuje pozycji siedzącej. Biernie posadzona wymaga podparcia grzbietu, samodzielnie nie przemieszcza się na wózku inwalidzkim, po umieszczeniu w prawej ręce łyżki, widelca lub filiżanki może w ograniczonym zakresie posługiwać się nimi w trakcie spożywania posiłków. Wymaga codziennego usprawniania przez całe życie ; stale wymaga rehabilitacji w wymiarze 1-2 godzin dziennie . Zaniechanie rehabilitacji prowadziło do pogłębiania się niepełnosprawności.

Pozwem z 22 czerwca 2010 r. D. M. wniosła o zasądzenie od (...) Spółka Akcyjna V. (...) SA w W. na jej rzecz kwot: 402 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 5 960 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększone potrzeby , począwszy od 1 czerwca 2010 r. oraz 49 424 zł 80 gr. tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby przypadającej na okres od 16 lipca 2009 r. do 31 maja 2010 r. oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za ewentualną dalszą szkodę mogąca ujawnić się w przyszłości w związku z obrażeniami ciała doznanymi w wypadku z 16 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Bezsporna pomiędzy stronami była zasada odpowiedzialności pozwanego, a spór koncentrował się wokół zakresu i wysokości przysługujących świadczeń. W zakresie żądania zasądzenia renty w odpowiedzi na pozew zakład ubezpieczeń zakwestionował wskazywane w pozwie zwiększone potrzeby określone na kwotę 5 960 zł. Jednocześnie w uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że bezspornym jest, iż powódka wymaga stałej pomocy medycznej i rehabilitacyjnej, ale wszystkie rachunki refunduje po uprzednim ich przedłożeniu, a z tytułu renty na zwiększone potrzeby oraz renty wyrównawczej została przyznana jej renta wyrównawcza w łącznej wysokości 2 437 zł 57 gr. Wyraził przy tym gotowość ponownego przeliczenia wysokości renty na zwiększone potrzeby po przedłożeniu dodatkowych wyliczeń i określenia składników dochodzonej pozwem kwoty. Powódka , pomimo obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., nie ustosunkowała się do tego stanowiska w trakcie postępowania, nie podjęła inicjatywy dowodowej, mającej na celu wykazanie zasadności roszczenia w tej części i dlatego Sąd Okręgowy oddalił żądanie pozwu w tej części, biorąc pod uwagę fakt, iż pozwany dobrowolnie wypłaca na rzecz D. M. rentę w kwocie 2 437 zł 57 gr. Uwzględnione natomiast zostało na podstawie art. 444 § 1 k.c. żądanie zasądzenia kosztu zakupu łóżka rehabilitacyjnego w wysokości 2000 zł. Roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. w kwocie 400 000 zł, okazało się zasadne w zakresie kwoty 150 000 zł , co skutkowało oddaleniem powództwa w pozostałej części .Pozwany wypłacił powódce w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w wysokości 200 000 zł, ale kwota ta nie mogła zrekompensować w całości doznanej przez D. M. krzywdy, o zakresie której świadczy znaczny stopień cierpień fizycznych i psychicznych oraz charakter następstw wypadku. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce sąd stwierdził, iż powinno ono obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno

już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, równocześnie jego kwota powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Sąd oddalił również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, uznając, iż zachodzi brak interesu prawnego w dochodzeniu takiego roszczenia. Nie występuje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. po dodaniu do kodeksu cywilnego przepisu art. 442¹ k.c. ustawą z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, która weszła w życie 10 sierpnia 2007 r., przewidującego dłuższe niż dotychczas terminy przedawnienia roszczeń.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka.

Złożona apelacja miała braki formalne. Zarządzeniem z dnia 20 sierpnia 2008 r. pełnomocnik powódki został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji poprzez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia - w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji. W wyznaczonym terminie powyższy brak został usunięty poprzez wskazanie, iż wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 228 050 zł, a na powyższą kwotę składają się: różnica pomiędzy żądaniami pozwu a zasądzonym zadośćuczynieniem - 90 000 zł, niezasądzona kwota 31 200 zł tytułem zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, skapitalizowana renta 49 424 zł 80 gr. Wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia nie była zgodna z wnioskami apelacyjnymi (wniosek o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości), gdyż nie odpowiadała wartości roszczeń w zakresie których powództwo zostało oddalone. Ponadto kwota 31 200 zł w ogóle nie była dochodzona pozwem, a przedstawione wyliczenie zawierało oczywiste błędy rachunkowe (suma kwot 90 000 zł, 49 424 zł 80 gr., 31 200 zł odpowiada kwocie 170 624 zł 80 gr, a nie 228 050 zł). Pomimo tego uznano, iż braki formalne apelacji zostały usunięte i został nadany jej bieg.

Uchybienia w zakresie wstępnej kontroli środka zaskarżenia nie powinny wywołać ujemnych skutków procesowych dla strony (por. postanowienie Sądu najwyższego z dnia 21 września 2011 r., II PZ 22/11, Lex nr 1108549) i dlatego Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2012 r. na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 368 k.p.c. wezwał pełnomocnika powódki do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez jednoznaczne określenie zakresu zaskarżenia wyroku, wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia i sformułowanie wniosków apelacji w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji.

W wyznaczonym terminie braki apelacji zostały uzupełnione. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie uległa zmianie i wynosi 228 050 zł, przy czym zakres zaskarżenia wyroku obejmował rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 107 105 zł 20 gr., o skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 16 lipca 2009 r. do 31 maja 2010 r. co do kwoty 49 424 zł 80 gr., rentę z tytułu zwiększonych potrzeb na przyszłość w kwotach po 5 960 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 czerwca 2010 r. oraz roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Apelacja została oparta na następujących zarzutach:

- 1) naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233§ 1 k.p.c. na skutek pominięcia dowodów przedstawionych przez powódkę oraz opinii biegłych,
- 2) naruszenia prawa materialnego w postaci:
 - a) art. 189 k.p.c. na skutek uznania, że D. M. nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość,
 - b) art. 6 k.c. w zw. z art. 444§ 1 i § 2 k.c. na skutek nieprzyznania powódce renty z tytułu zwiększonych potrzeb, chociaż okoliczność istnienia tych potrzeb i koszty niezbędne do ich zaspokojenia zostały wykazane,
 - c) art. 445§ 1 k.c. na skutek uznania, iż zasądzona na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwota 150 000 zł jest odpowiednia.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego dalszych kwot :

- tytułem zadośćuczynienia 107 105 zł 20 gr. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

- tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od 16 lipca 2009 r. do 31 maja 2010 r. 49 424 zł 80 gr. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- tytułem miesięcznej renty na zwiększone potrzeby po 5 960 zł , począwszy od dnia 1 czerwca 2010 r. , płatnej do dnia 5-ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek rat,

oraz ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za ewentualną dalszą szkodę mogącą ujawnić się u apelującej w związku z obrażeniami doznanymi w wypadku z dnia 16 lipca 2009 r. , ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powódka złożyła także wniosek o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania,

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Trafny jest przede wszystkim zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233§ 1 k.p.c. na skutek pominięcia części materiału dowodowego i w rezultacie wadliwe uznanie, iż D. M. nie wykazała, aby posiadała zwiększone potrzeby w zakresie wyższym niż wartość otrzymywanych od (...) SA w W. świadczeń rentowych .Powódka dochodziła zasądzenia na jej rzecz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 5 960 zł (w tym 200 zł tytułem kosztów zakupu pampersów, 2 400 zł tytułem kosztów rehabilitacji oraz 3360 zł tytułem kosztów opieki)(pozew k- 2-7). Pozwany w odpowiedzi na pozew (k- 61-63) przyznał, iż wypłaca powódce rentę z tytułu zwiększonych potrzeb i utraconych zarobków w łącznej wysokości 2 437 zł 57 gr. Z załączonego do pozwu pisma z dnia 7 kwietnia 2010 r. skierowanego przez (...) SA w W. do (...) Centrum (...) w W. (k- 42-43) wynika, iż począwszy od dnia 1 lutego 2010 r. pozwany wypłacał powódce rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 1 798 zł 90 gr.(w tym 1680 zł koszty opieki , 8 godzin dziennie po 7 zł za godzinę razy 30 dni , 300 zł za usługi rehabilitacyjne , pomniejszone o 181 zł 10 gr. otrzymywanego przez poszkodowaną dodatku pielęgnacyjnego). Sąd pierwszej instancji nie dokonał porównania wyliczeń renty z tytułu zwiększonych potrzeb dokonanych przez obie strony, jak również nie podał ich analizie w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu (...) (dowód – opinia k-123-129), której strony nie kwestionowały , w obecnym stanie zdrowia powódka jest całkowicie uzależniona od pomocy i opieki osób trzecich, przy czym ich pomoc jest niezbędna w zasadzie cały czas i dotyczy wszystkich dziedzin życia codziennego . Obejmuje ona przygotowanie posiłków , utrzymanie higieny osobistej, ubierania czy rozbierania , poruszania się (w tym nawet zajęcia miejsca na wózku inwalidzkim). Potrzebę zapewnienia powódce stałej pomocy i opieki innych osób w życiu codzienny potwierdziła w swojej opinii ,również przez strony nie kwestionowanej, biegła sądowa z zakresu psychologii B. J. (dowód – opinia k- 99-101). Obecnie opiekę nad żoną sprawuje jej mąż K. M. .Jej zapewnienie jest konieczne nie tylko w dzień, lecz również w nocy . D. M. z powodu dolegliwości bólowych nie może długo leżeć na jednym boku , a ponieważ sama nie jest w stanie zmienić pozycji mąż dwukrotnie w ciągu nocy ją przekręca (dowód zeznania świadka K. M. k- 84-85 i zeznania powódki k- 85-86).Konieczność zapewnienia całodobowej opieki potwierdzili również lekarze specjaliści, w znajdującej się w aktach likwidacji szkody opinii z dnia 19 lutego 2010 r. (k- 310) . Koszt jednej godziny opieki wskazany przez powódkę w wysokości 7 zł nie był przez pozwanego kwestionowany, co więcej taką kwotę przyjęto do wyliczenia renty wypłacanej od dnia 1 lutego 2010 r. Powyższe okoliczności faktyczne świadczą zdaniem Sądu Apelacyjnego, iż niezbędne jest zapewnienie powódce opieki przez 16 godzin, a nie 7 dziennie . Koszt takiej opieki w skali miesiąca prawidłowo został obliczony w pozwie na 2 400 zł (16 godzin razy 7 zł za godzinę razy 30 dni). Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. Prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z

tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej, nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawują nieodpłatnie członkowie rodziny, czy też opiekunka (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11, z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11, Lex nr 1147804 oraz z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSNC 1969/12/229). Realność szkody, w postaci zwiększonych potrzeb, wyraża się w tym, że jej przyznania nie uzasadnia sama utrata zdrowia i ewentualność poniesienia wydatków, ale rzeczywiste zwiększenie potrzeb powstałe w następstwie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Jeżeli podstawę zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty stanowi zwiększenie potrzeb wyrażających się w powtarzających się stałych wydatkach, wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 października 2011 r., I ACa 954/11, Lex nr 1162848). W tej sytuacji podniesiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczność, iż pozwany refunduje powódce rachunki po uprzednim ich przedłożeniu, nie może stanowić podstawy do odmowy przyznania renty z tytułu zwiększonych potrzeb w oparciu o dyspozycję art. 444§ 2 k.c. Dodatkowo należy jedynie wskazać, iż twierdzenie Sądu Okręgowego nie jest prawdziwe. W aktach likwidacji szkody znajdują się na k- 152-117 rachunki za usługi rehabilitacyjne w styczniu i lutym 2010 r., a na k -169-173 w marcu 2010 r. na łączną kwotę 2 750 zł, które nie zostały w całości pokryte (pozwany przyznał powódce uznaniowo jedynie w ramach renty kwotę 300 zł miesięcznie). Zauważyć należy, że już wówczas dysponował wydaną w dniu 19 lutego 2010 r. opinią lekarską (k – 130 akt likwidacji szkody), z której wynikało, iż wskazana jest codzienna rehabilitacja powódki w wymiarze co najmniej 1 godzinny dziennie. Biegły sądowy z zakresu rehabilitacji G. B. w swojej, nie kwestionowanej przez strony, opinii (dowód- k- 137-142) potwierdziła, że D. M. wymaga codziennego usprawniania przez całe życie, a zaniechanie rehabilitacji prowadziłoby do pogłębienia niepełnosprawności, w szczególności stwarzałoby niebezpieczeństwo powstawania neurogennych skostnień okołostawowych. Konieczne jest prowadzenie w warunkach domowych kinezyterapii przez wykwalifikowanego fizjoterapeutę w wymiarze 1- 2 godziny dziennie. Narodowy Fundusz Zdrowia nie refunduje rehabilitacji domowej pacjentom z uszkodzeniem OUN po upływie 12 miesięcy od urazu. Koszt jednej godziny fizjoterapii wynosi od 40 do 100 zł. Aktualnie powódka korzysta z rehabilitacji w wymiarze od 1 godziny do 1 godziny 30 minut, ćwiczy także z mężem. Wizyta rehabilitanta kosztuje 50 zł dziennie, plus koszty dojazdu (dowód – zeznania powódki –K-85-86). Powódka koszty rehabilitacji określiła na kwotę 2 400 zł miesięcznie, licząc po 2 godziny dziennie, każda po 50 zł, przez sześć dni w tygodniu. Kwota ta odpowiada kosztom określonym przez biegłego i celowemu zakresowi rehabilitacji. Biegły sądowy z zakresu rehabilitacji G. B. w swojej opinii (dowód- k- 137-142) stwierdziła także, iż powódka korzysta z pieluchomajtek z powodu pęcherza neurogennego w liczbie 6-7 sztuk na dobę Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje zakup 60 sztuk w miesiącu. Liczba niezbędnych miesięcznie pieluchomajtek wynosi 210 (7 sztuk dziennie razy 30 dni = 210). Ponieważ 60 sztuk jest refundowanych, to zachodzi konieczność zakupu 150 sztuk (210 – 60=150). Biegły wskazał, iż koszt zakupu jednej sztuki to kwota 1 zł 55 gr. Jest to kwota niższa niż faktycznie płacona przez powódkę, co potwierdzają rachunki (pokryte przez pozwanego) z akt likwidacji szkody k-145-144, zgodnie z którymi cena jednej sztuki wynosiła od 2,09 zł do 2,57 zł. Na zakup 150 sztuk pieluchomajtek, przy przyjęciu ceny po 1 zł 55 gr., należy wydatkować miesięcznie 232 zł 50 gr., a więc kwotę niższą niż żądana w pozwie z tego tytułu (200 zł).

Nietrafnie więc Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie wykazała, iż jej zwiększone potrzeby wynoszą miesięcznie 5 960 zł (w tym 200 zł tytułem kosztów zakupu pampersów, 2 400 zł tytułem kosztów rehabilitacji oraz 3360 zł tytułem kosztów opieki), a w konsekwencji naruszył art. 442§ 2 k.c. oddalając powództwo o zasądzenie renty. W apelacji powódka zaskarżyła to rozstrzygnięcie. Roszczenie powódki obejmuje skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 49 424 zł 80 gr. za okres od 16 lipca 2009 r. do 31 maja 2010 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego może ono zostać na podstawie art. 444§ 2 k.c. uwzględnione jedynie częściowo, tj. co do kwoty 33 086 zł 20 gr. Jak wynika z karty informacyjnej z dnia 4 listopada 2009 r. k- 15 wystawionej przez Centrum (...) prof. M. W. (...) w K. oraz skierowania do szpitala z dnia 16 lipca 2009 r. wystawionego przez Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w K. k- 12 od chwili wypadku, tj. od dnia 16 lipca 2009 r. do dnia 4 listopada 2009 r. D. M. była hospitalizowana. W tym okresie jej potrzeby w zakresie opieki, rehabilitacji oraz środków higieny były zaspokajane przez placówki medyczne. Nie zostało w toku procesu wykazane, aby bliscy pacjentki w jakimkolwiek zakresie w tym uczestniczyli (finansowym lub osobistym). Z uwagi na powyższe roszczenie o zasądzenie renty z tytułu

zwiększonych potrzeb za okres obejmujący miesiące lipiec, sierpień, wrzesień i październik 2009 r. zasadnie zostało przez Sąd Okręgowy oddalone. Natomiast potrzeby takie istniały począwszy od miesiąca listopada 2009 r. W tym okresie jedynym świadczeniem finansowym otrzymywanym przez D. M. był dodatek pielęgnacyjny w wysokości 173 zł 10 gr. miesięcznie (dowód- decyzja Prezesa KRUS z dnia 28 września 2009 r. k- 162 v akt likwidacji szkody). Oznacza to, iż wartość miesięcznej renty z tytułu zwiększonych potrzeb powinna wynieść po 5 786 zł 90 gr. (5960 zł – 173 zł 10 gr.) w miesiącach listopad i grudzień 2009 r. oraz styczeń 2010 r. (łącznie 17 360 zł 70 gr.). Od lutego 2010 r. pozwany rozpoczął wypłacać powódce tytułem renty kwotę 1 798 zł 90 gr. Renta za miesiąc luty 2010 r. powinna wynieść 5 960 zł, pomniejszone o dodatek pielęgnacyjny w wysokości 173 zł 10 gr., co stanowi kwotę 5 786 zł 90 gr. Od kwoty tej należy odliczyć wartość zakupu pieluchomajtek, które dodatkowo pokrył pozwany w kwocie 202 zł 50 gr. (rachunki – 144-145 akt likwidacji szkody oraz rozliczenie wypłaconego odszkodowania w wysokości 1 212 zł 91 gr. w piśmie z dnia 7 kwietnia 2010 r. k- 42-43) oraz wypłaconą rentę w wysokości 1 798 zł 90 gr. W rezultacie wartość świadczenia za miesiąc luty wyniosła 3 785 zł 50 gr. Od marca 2010 r. powódce przyznano dodatek pielęgnacyjny w wysokości 181 zł 10 gr. (dowód- decyzja Prezesa KRUS z dnia 15 marca 2010 r. k- 183 akt likwidacji szkody). Wartość świadczeń za miesiące marzec, kwiecień i maj 2010 r. powinna wynieść po 3 980 zł (łącznie 11 940 zł) (5960 zł minus dodatek pielęgnacyjny w kwocie 181 zł 10 gr., minus wartość wypłaconej renty w kwocie 1798 zł 90 gr.). Powódce przysługuje więc od pozwanego łącznie kwota 33 086 zł 20 gr. (renta za listopad i grudzień 2009 r. oraz styczeń 2010 r. łącznie 17 360 zł 70 gr., renta za luty 2010 r. 3 785 zł 50 gr. oraz renta za miesiące marzec, kwiecień i maj 2010 r. 11 940 zł). Uznając apelację w tej części za uzasadnioną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od dnia 1 listopada 2009 r. do dnia 31 maja 2010 r. w wysokości 33 086 zł 20 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2010 roku do dnia zapłaty. Apelująca domagała się zasądzenia odsetek od skapitalizowanej renty od dnia wniesienia pozwu, czyli od 23 czerwca 2010 r. Odpis pozwu został doręczony w dniu 28 lipca 2010 r. k- 60. Świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Ciążący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia –co wymaga określenia jego kwoty i sposobu jej wyliczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, Lex nr 551104 i z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31). Wysokość renty na kwotę po 5 960 zł miesięcznie oraz sposób jej kalkulacji pozwalający na ustalenie zakładowi ubezpieczeń wysokości świadczenia powódka podała dopiero w pozwie. Podkreślić należy, iż wcześniej wskazywała niższe kwoty 3 500 zł i pomimo żądania pozwanego nie przedstawiła wyczerpujących wyjaśnień niezbędnych do ustalenia wysokości świadczenia (pisma k- 120 i k- 166 akt likwidacji szkody). Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny zasądził odsetki ustawowe od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu.

Pozwany wypłacał apelującej rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 1 798 zł 90 gr w okresie od 1 lutego 2010 r. do 30 września 2010 r. (okoliczność bezsporna). Od 1 czerwca 2010 r. do 30 września 2010 r. miesięczna renta wynosi więc po 3 980 zł (5960 zł minus dodatek pielęgnacyjny w kwocie 181 zł 10 gr. minus wartość wypłaconej renty w kwocie 1798 zł 90 gr.), a od dnia 1 października 2010 roku w związku z zaprzestaniem wypłat po 5 778 zł 90 gr. (5 960 zł – 181 zł 10 gr.) Powódka żądała, aby termin płatności tych kwot został ustalony do dnia 5-ego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia dłużnika. Ponieważ dopiero w pozwie doręczonym pozwanemu w dniu 28 lipca 2010 r. określiła kwotowo wartość świadczenia, to termin płatności renty za miesiące czerwiec i lipiec 2010 roku, należało oznaczyć na ten dzień, a dopiero począwszy od dnia 1 sierpnia 2010 r. ustalić, że kolejne świadczenia miesięczne są płatne do dnia 5-go każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w

przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Uwzględniając częściowo apelację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 3 980 zł za okres od 1 czerwca 2010 r. do 30 września 2010 r. , a od dnia 1 października 2010 roku po 5 778 zł 90 gr. , przy czym raty za czerwiec i lipiec płatne do dnia 28 lipca 2010 r., a od 1 sierpnia 2010 r. kolejne raty płatne do dnia 5-ego każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności.

Trafny okazał się również zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. na skutek rażącego zaniżenia przez Sąd Okręgowy należnego powódce zadośćuczynienia . Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz D. M. kwotę 150 000 zł, przy czym przed wszczęciem procesu ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu dobrowolnie kwotę 200 000 zł. Łącznie powódka otrzymała więc 350 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W apelacji skarżąca żądała zasądzenia dalszej kwoty 107 105 zł 20 zł . Uwzględnienie apelacji w tej części oznaczałoby, iż wartość otrzymanego przez D. M. zadośćuczynienia wyniosłaby łącznie 457 105 zł 20 gr. i zdaniem Sądu Apelacyjnego dopiero ta kwota spełni kryterium odpowiedniości w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, która powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego oraz postawa sprawcy. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury .Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość,. Nie można uznać za prawidłowe i wystarczające powołanie się jedynie ogólnie na przesłankę sytuacji społeczno-gospodarczej, bez wskazania w czym się ona wyraża i co stanowi jej zasadnicze elementy. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) jedynie uzupełniająco w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP).Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia (.por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, Lex nr 898263 i z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy stopień krzywdy doznanej przez skarżącą jest bardzo duży. W wyniku wypadku młoda (39 lat), zdrowa i w pełni aktywna kobieta doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 100 % . Obecnie nie jest samodzielna i wymaga stałej pomocy innych osób. Jej stan zdrowia nie ulegnie poprawie, czego jest w pełni świadoma .Potęguje to rozmiar jej cierpień psychicznych. Wypadek i jego skutki spowodowały u powódki załamanie nerwowe, skutkujące głęboką depresją. Poszkodowana miała i nadal miewa myśli samobójcze oraz poczucie, że jej życie jest nie do zniesienia. Izoluje się społecznie .Często płacze , ma lęki i koszmary nocne oraz inne zaburzenia snu. Nadal odczuwa dolegliwości bólowe. Z uwagi na powyższe roszczenie o zapłatę dalszej kwoty wypadku 107 105 zł 20 zł . należy uznać za w pełni uzasadnione. Dlatego uwzględniając apelację w tej części sąd odwoławczy na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 107 105 zł 20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji. Podstawę określenia wysokości zadośćuczynienia stanowił rozmiar krzywdy istniejący w chwili wyrokowania, który przez okres od dnia wypadku i wytoczenia powództwa ulegał zmianie , bowiem narastał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109).

Za trafny należy uznać zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. na skutek oddalenia powództwa w części obejmującej żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłości. Przed wejściem w życie art. 442¹ § 3 k.c. zgodne było stanowiska orzecznictwa i doktryny dopuszczającego powództwo zmierzające do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie, które mogą się ujawnić dopiero w przyszłości (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r., zasada prawna, III PZP 34/69, OSNCP 1970, nr 12, poz. 217). Sąd Okręgowy oddalając powództwo, stwierdził, iż po zmianie przepisów regulujących przedawnienie roszczeń z tytułu szkody na osobie, D. M. nie ma interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168 oraz w wyroku z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 410/09, Lex nr 678021 stwierdził, iż także pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wprowadzenie uregulowania, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (bo tak należy odczytać § 3 art. 442¹ k.c.) oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania (zaktualizowania się) odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Kolejny proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. W ocenie Sądu Apelacyjnego interes prawny powódki, żądającej wydania wyroku na podstawie art. 189 k.p.c., nie musi się przejawiać w potrzebie ochrony przed upływem terminu przedawnienia. Może on polegać na chęci przeciwdziałaniu pogorszenia się jej sytuacji w przyszłości, kiedy w kolejnym procesie musiałaby wykazywać podstawy odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Przy dokonywaniu oceny istnienia interesu prawnego może mieć znaczenie postawa ubezpieczyciela w czasie likwidacji szkody. Wprawdzie pozwany nie kwestionował podstaw swojej odpowiedzialności zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego, jak również procesu, ale dotychczasowy sposób likwidacji szkody (nieuznawanie określonych roszczeń m.in. dotyczących kosztów za świadczenia rehabilitacyjne pomimo złożenia przez poszkodowaną rachunków, a także wstrzymanie dobrowolnej wypłaty świadczeń z tytułu renty w toku procesu) świadczą, iż apelująca ma interes, aby zabezpieczyć swoją sytuację procesową poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie. Uznając w tej części apelację za uzasadnioną sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim i ustalił, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność w przyszłości za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 16 lipca 2009 roku doznane przez powódkę D. M.,

Zmiana wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym spowodowała konieczność ponownego orzeczenia o kosztach postępowania. Powództwo zostało uwzględnione w 69,13 %. Wartość przedmiotu sporu wskazana w pozwie wynosiła 522 945 zł, natomiast roszczenia ostatecznie zostały uwzględnione co do kwoty 361 538 zł 20 gr. (w tym zadośćuczynienie w łącznej kwocie 259 105 zł 20 gr., renta na przyszłość w kwocie $5\,778\,90\text{ gr.} \times 12 = 69\,346\,80\text{ gr.}$, oraz skapitalizowana renta w kwocie 33 086 zł 20 gr.) Obie strony poniosły koszty procesu w takiej samej wysokości, tj. po 7 217 zł (koszty zastępstwa prawnego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa). Ponieważ łączna kwota kosztów postępowania to 14 434 zł, a powództwo zostało uwzględnione w 69,13 %, to pozwany powinien ponieść 69,13 % tej kwoty, czyli 9 978 zł 22 gr. ($69,13\% \times 14\,434\text{ zł} = 9\,978\text{ zł } 22\text{ gr.}$) Ponieważ faktycznie wydatkował sumę niższą, bo 7 217 zł, różnicę musi zwrócić D. M. ($9\,978\text{ zł } 22\text{ gr.} - 7\,217\text{ zł} = 2\,761\text{ zł } 22\text{ gr.}$). Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądził od (...) SA w W. na rzecz D. M. kwotę 2.761 zł 22 gr. tytułem zwrotu kosztów procesu. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.k.s.c. Koszty te wynosiły łącznie 27 420 zł 40 gr. (w tym opłata od pozwu 26 148 zł, której powódka nie zapłaciła jako osoba zwolniona przez sąd pierwszej instancji w całości od kosztów sądowych oraz koszty opinii biegłych w wysokości 1 272 zł 40 gr.). Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w 69,13 %, a oddalone w 30,87% to w takim stosunku nieuiszczone koszty powinny sfinansować pozwany i powódka ($27\,420\text{ zł } 40\text{ gr.} \times 69,13\% = 18\,955\text{ zł } 73\text{ gr.}$, $27\,420\text{ zł } 40\text{ gr.} \times 30,87\% = 8\,464\text{ zł } 67\text{ gr.}$). Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie czwartym, nakazując ściągnąć od D. M. z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w

Warszawie kwotę 8.464 zł 67 gr. oraz w punkcie piątym, nakazując pobrać od (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 18.955 zł 73 gr. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna została na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.100 k.p.c. w zw. z art.108§ 1 k.p.c. i art.391§ 1 k.p.c. oraz § 13 ust.1 pkt 2 i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz.1348, z późn.zm.), a o nieuiszczonych kosztach sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.k.s.c.

Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 228 050 zł, a apelacja została uwzględniona co do kwoty 209 538 zł 20 gr. (w tym w zakresie zadośćuczynienia – 107 105 zł 20 gr., renty na przyszłość 69 346 zł 80 gr. oraz skapitalizowana renty w kwocie 33 086 zł 20 gr.) , czyli w 91,88 % . Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez strony wyniosły łącznie 12 617 zł (w tym pozwany 5 400 zł – koszty zastępstwa prawnego, a powódka , którą reprezentował inny niż w pierwszej instancji pełnomocnik 7 217 zł).Pozwany powinien ponieść 91,88% ogółu kosztów , czyli 11 592 zł 49 gr.(12 617 zł x 91,88%=11 592 zł 49 gr.). Ponieważ faktycznie wydatkował na ten cel kwotę niższą , bo 5 400 zł , to różnicę w wysokości 6.192 zł 49 gr. (11 592 zł 49 gr. - 5 400 zł=6.192 zł 49 gr.) musi zwrócić powódce. Dlatego Sąd Apelacyjny zasądził od (...) SA w W. na rzecz D. M. kwotę 6.192 zł 49 gr. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. W takim samym stosunku obciążają strony nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od apelacji w kwocie 11 403 zł (powódkę w zakresie 8,12 % (11 403 zł x 8,12 % = 926 zł) , czyli w części w jakiej apelacja została oddalona, a pozwanego w 91,88% (11 403 zł x 91,88% =10 477 zł), czyli w części, w jakiej apelacja została uwzględniona. Sąd Apelacyjny nakazał pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji od D. M. kwotę 926 zł od (...) SA w W. kwotę 10 477 zł.

Z urzędu Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350§ 3 k.p.c. sprostował w zaskarżonym wyroku niedokładność w zakresie oznaczenie przedmiotu sporu w ten sposób, że w miejsce słów „o zapłatę „ wpisał „ o zapłatę i ustalenie”